

Dr hab. prof. UJD Andrzej Krzak
Katedra Nauk o Bezpieczeństwie
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie
ul. Zbierskiego 2/4
Częstochowa 42-200

Warszawa, 9.11. 2024 r.

Recenzja

dysertacji doktorskiej mgr Anny Klawe pt.

„Wojskowe służby specjalne w systemie politycznym Polski po 1989 roku”

(Military Special Services in the Political System of Poland after 1989),

napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Stelmacha

Poznań 2024

Uwagi ogólne:

Służby specjalne stanowią niezwykle interesujący przedmiot badań, budzący skrajnie sprzeczne reakcje i emocje, a ich działalność jest powodem licznych kontrowersji i gorących debat społecznych oraz politycznych. Służby specjalne, obok obszernej i bogatej literatury naukowej i publicystycznej, są też niezwykle wdzięcznym tematem dla pisarzy i filmowców. Dla większości opinii społecznej wciąż kojarzą się z dziejami szpiegostwa, tajnymi działaniami, unikalnymi umiejętnościami oraz możliwościami agentów, którzy mogą zmieniać otaczającą nas rzeczywistość. Faktycznie jednak służby wywiadu i kontrwywiadu to instytucje, które stanowią niezwykle istotny element złożonego systemu bezpieczeństwa narodowego, i których zadaniem jest, z jednej strony pozyskiwanie danych, a z drugiej ochrona aktywów ważnych dla egzystencji danego państwa. Ich specyficzna rola i miejsce, jakie zajmują w systemie bezpieczeństwa, są ściśle regulowane prawem i innymi przepisami, które określają ich zadania, metody i formy prowadzonej działalności. Eksploracja organizacji oraz działalności tych służb stanowi niezwykle trudne zadanie, bowiem sfera ich aktywności to obszar szczególnie chroniony przez każde państwo. Same służby również dbają o to, aby świat „zewnątrzny” jak najmniej wiedział o prawdziwym obliczu i działalności „tajnych służb”. Właśnie to często spotykane w literaturze pojęcie „tajne służby” oddaje ich charakter, generując podstawowy problem badawczy, jakim jest rzetelne odwzorowanie ich struktur i działalności. Większość danych, jakie posiadamy, pochodzi przede wszystkim z jawnych aktów prawnych, nielicznych wspomnień oraz opracowań opartych najczęściej na



doniesieniach prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz sieciowych. O ile w stosunku do odległych dziejów można skorzystać z odtajnionych materiałów archiwalnych, to współczesną aktywność służb specjalnych dokumentują przede wszystkim media. Problem podczas prowadzonych badań nad działaniami wywiadu i kontrwywiadu, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym, tkwi bowiem w samych źródłach. Badacz nigdy nie będzie pewny: czy materiał, który wykorzystuje w swoich badaniach, przedstawia faktyczny stan rzeczy. Dlatego źródła stosowane w studiach nad służbami specjalnymi muszą być poddane wnikliwej krytyce. Należy też pamiętać, że służby specjalne w znacznym stopniu kreują swój wizerunek, często wykorzystując poparcie ze strony polityków rządzącej opcji. Starają się nie dopuścić do pozyskiwania informacji o ich funkcjonowaniu, z reguły zasłaniając się obowiązującymi aktami prawnymi, które zapewniają im tajność działań. Jednocześnie ta swoista symbioza pomiędzy światem polityki a samymi służbami jest im niezbędna do dalszego rozwoju i pozyskiwania środków do prowadzenia działalności operacyjnej. W polskich realiach służby specjalne są z reguły postrzegane jako instytucje praktycznie mogące „wszystko”, posiadające wpływy polityczne, gospodarcze i społeczne. Gdy analizujemy dość liczne doniesienia medialne, odnoszące się do służb, to ma się wrażenie, że prawie całe życie polityczne Rzeczypospolitej toczy się wokół działań służb specjalnych. Częściowo to wnioskowanie jest niestety słuszne, bowiem od zakończenia zimnej wojny system służb specjalnych państwa polskiego przeszedł długą i pełną zawirowań ewolucję. Po zlikwidowaniu Służby Bezpieczeństwa PRL i powołaniu Urzędu Ochrony Państwa (dalej: UOP), a także przeformowaniu wojskowych służb specjalnych oraz ustanowieniu w miejsce II Zarządu Sztabu Generalnego i Wojskowej Służby Wewnętrznej - Wojskowych Służb Informacyjnych (dalej: WSI) wydawało się, że ta sfera funkcjonowania państwa uzyskała nową jakość, a szeroko rozumiane bezpieczeństwo w sferze informacyjnej będzie zapewnione przez instytucje działające zgodnie z poszanowaniem zasad właściwych dla państwa demokratycznego.

Brak doświadczenia elit politycznych, niezrozumienie istoty, roli, miejsca i zadań, jakie realizują służby wywiadu i kontrwywiadu spowodowały jednak, że zostały one uwikłane w liczne afery i były wykorzystywane przez poszczególne opcje polityczne w walce o wpływy i władzę. Analizując liczne źródła publicystyczne, poświęcone wojskowym służbom specjalnym w okresie od 2006 roku, ma się wrażenie, iż są one nadal w fazie kształtowania lub permanentnej odbudowy. Taki stan rzeczy jest skutkiem licznych błędów elit politycznych po zakończeniu zimnej wojny oraz likwidacji WSI.

Sylwetka Doktorantki



Mgr Anny Klawe w 2009 r. ukończyła Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa i obroniła pracę magisterską zatytułowaną „Rasputin. Niekoronowany car Rosji”, której promotorem był prof. dr hab. Marcei Kosman. W latach 2010-2014 podjęła studia doktoranckie na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Opublikowała następujące artykuły: *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej w: Bezpieczeństwo współczesnego świata. Wyzwania i zagrożenia*, pod red. A. Kusztełek, Poznań 2011 oraz *Wywiad Polski wobec Niemiec 1918-1939 w: Rzeczywistość społeczna w badaniach młodych naukowców*, red. naukowa Zbigniew Dziemianko, Wiesław Stach, Poznań 2012. Ponadto Doktorantka złożyła do publikacji, w czasopiśmie „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, wydawanym przez WNPiD UAM, artykuł pt. *Likwidacja Wojskowych Służb Informacyjnych w świetle wprowadzenia w życie idei IV RP*.

Uwagi formalne i metodologiczne:

Mgr Anna Klawe w trakcie studiów doktoranckich podjęła się przeprowadzenia niezwykle trudnego zadania, czyli badań nad ewolucją wojskowych służb specjalnych po zimnej wojnie, ich rolą oraz miejscem w szeroko rozumianym systemie politycznym Rzeczypospolitej Polskiej. Recenzowana praca zatytułowana *Wojskowe służby specjalne w systemie politycznym Polski po 1989 roku* liczy 333 strony i jest niezwykle interesującym studium politologicznym, na które składają się: wstęp, pięć rozdziałów, zakończenie i bibliografia. W sferze konstrukcyjnej przyjęty model wydaje się uzasadniony ze względu na przedmiot, podmiot i cel podjętych badań. Rozdziały charakteryzują się proporcjonalną konstrukcją, zawierając niezbędne elementy, właściwe dla pracy naukowej z dyscypliny nauk o polityce i administracji.

Wstęp recenzowanej rozprawy został w znacznej części poświęcony metodologii i konstrukcji pracy. Inicjuje go obszerny opis dotyczący teorii służb specjalnych w szerokim kontekście badań politologicznych. Następnie Autorka przeszła do przedstawienia tez i pytań badawczych, scharakteryzowała zawartość dysertacji, zaprezentowała metody badawcze oraz wyszczególniła najważniejsze źródła, którymi się posłużyła podczas pracy nad doktoratem.

Rozdział pierwszy pt. *Istota służb specjalnych* został poświęcony rozważaniom odnoszącym się do sfery teoretycznej i definicyjnej w obszarze zarówno służb specjalnych, jak i wywiadu oraz kontrwywiadu. Doktorantka przedstawiła zarys instrumentarium systemu bezpieczeństwa państwa i dokonała syntetycznej systematyzacji podstawowych pojęć w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. W tej części dysertacji



ujęto również kwestie dotyczące prawnych aspektów funkcjonowania służb specjalnych, ze szczególnym uwzględnieniem zadań ustawowych przez nie realizowanych. W końcowej części została omówiona problematyka dotycząca cywilnej kontroli nad działalnością wywiadu i kontrwywiadu. Wyjaśniono pojęcia kontroli i nadzoru, a także scharakteryzowano podmioty sprawujące cywilny nadzór nad służbami i zakres przedmiotowy realizowanych w tym obszarze czynności. Wątpliwości może budzić podrozdział teoretyczny, w którym, w mojej ocenie, należałoby dokonać pewnych zmian. Przede wszystkim trzeba ten obszar uzupełnić o pojęcia takie jak: działania operacyjne (działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze czy informacja wywiadowcza), operacje wywiadowcze i kontrwywiadowcze, agentura, osobowe źródła operacyjne, pozaosobowe źródła operacyjne. Ponadto zaproponowana typologia klasycznego podejścia do omawianej problematyki zamyka się definicjami autorstwa: Andrzeja Żebrowskiego, Zbigniewa Grzegorowskiego czy Grzegorza Rydleńskiego (s. 18-19)¹. Przywołanie Udo Ulfkottego uważam za nieporozumienie, zwłaszcza, że brakuje propozycji systematyzacji i typologii z przedmiotowego obszaru, ujętych w takich pracach, jak: *Potęga wywiadu*² czy opracowaniu wieloautorskim pt. *Służby specjalne w strukturze władz publicznych. Zagadnienia prawnoustrojowe*³. Ostatni z podrozdziałów poświęcony nadzorowi i kontroli nad służbami specjalnymi zawiera poprawną charakterystykę głównych organów nadzoru i kontroli. Zastanawia jednak fakt, że Doktorantka, wymieniając takie organy jak: Prezydent RP, NIK i Rzecznik Praw Obywatelskich, nie określiła ich zakresu i obszaru kontrolnego wobec służb (s. 51).

W drugim rozdziale dysertacji zatytułowanym *Służby specjalne w II RP i w okresie PRL* został zawarty syntetyczny opis dziejów polskich służb specjalnych w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz PRL. Charakterystykę formowania, organizacji oraz działalności wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej poprzedził opis warunków polityczno-wojskowych, w jakich znajdowała się ówczesna Polska. Z kolei druga część rozdziału obrazuje wojskowe służby wywiadu i kontrwywiadu w epoce Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przy czym, w narracji dominuje subiektywna ocena działań tych służb, właściwa dla publikacji Instytutu Pamięi Narodowej, która jest oparta o bezkrytyczną analizę źródeł i wadliwą metodologię. Wątpliwości budzi też stosowanie przez Doktorantkę nazwy Rosja (s. 68-70 et passim) dla państwa, które powinno być opisywane

¹ A. Klawe, *Wojskowe służby specjalne w systemie politycznym Polski po 1989 roku*, Poznań 2024.

² M. Herman, *Potęga wywiadu*, Warszawa 2002.

³ M. Bożek, M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec, *Służby specjalne w strukturze władz publicznych. Zagadnienia prawnoustrojowe*, Warszawa 2014.



do 1922 roku jako Rosja Sowiecka (ewentualnie bolszewicka) i od 1923 roku jako Związek Sowiecki (ZSRS). Ustalenia o początkach wywiadu i kontrwywiadu II RP są już nieaktualne, bowiem faktycznie powstał on kilka dni wcześniej, o czym świadczą adnotacje zawarte w dzienniku wpływów Sztabu Generalnego z 1918 roku, odnoszące się do zarejestrowanych wpływów adresowanych do Oddziału/Wydziału Informacyjnego z datą 22 października⁴. Należy zatem przyjąć, że służba informacyjna, odradzającego się Wojska Polskiego, funkcjonowała jeszcze zanim został powołany dekretem Rady Regencyjnej – Sztab Generalny⁵. Pierwszym szefem Sztabu Generalnego, jak twierdzi Autorka, w ujęciu całościowym dziejów tej instytucji, był gen. Władysław Sikorski (s. 76), co nie jest poprawne⁶. Usterki zawiera także przedstawiona struktura Oddziału II (s. 76-78). Ponadto nieścisłością jest zapis, że działalność defensywną prowadziły Samodzielne Referaty Informacyjne Dowództw Okręgu Korpusu (s. 78). Wcześniej za kontrwywiad w terenie odpowiadały Wydziały/Oddziały II Dowództw Okręgów Generalnych. Nie można dociec, na podstawie jakich źródeł Doktorantka dokonała podziału osobowych źródeł/agentury obcych służb specjalnych na dwie kategorie: niższą i wyższą (s. 82). Nie sposób także wyjaśnić: dlaczego Autorka nie opisała sześciu lat działalności wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w ramach Polskich Sił zbrojnych na Zachodzie oraz Komendy Głównej ZWZ/AK. Część końcową rozdziału stanowią dzieje służb specjalnych w latach 1944-1989, czyli państwa polskiego będącego pod wpływem Związku Sowieckiego. Podrozdział ten jest dużo lepiej merytorycznie przygotowany niż poprzedni. Jednak wątpliwości budzą oceny tego okresu nacechowane subiektywizmem. Doktorantka nie dostrzegła zmian, jakie nastąpiły po 1956 roku (polonizacja służb specjalnych). Przyjęła bezkrytycznie narrację takich ekspertów, jak np. Sławomir Cenckiewicz i inni. Niewątpliwie służby specjalne PRL stanowiły aparat represji ówczesnego państwa i współpracowały z sowieckim wywiadem i kontrwywiadem. Wywiad i kontrwywiad wojskowy przede wszystkim zajmował się pozyskiwaniem informacji oraz ochroną własnych aktywów przed obcymi służbami specjalnymi. Wywiad wojskowy nie był jednak częścią składową sowieckiego GRU, jak pisze mgr Klawe (s. 95). Literatura przedmiotu, odnosząca się to tego rozdziału, jest co najwyżej podstawowa. Brakuje przede wszystkim archiwaliów: źródeł zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych, Centralnym Archiwum Wojskowym i archiwum IPN. Ponadto Autorka przytacza wątpliwej wartości prace, np.: M Ryszkowski, T. Zybala, *Rys historyczny*

⁴ *Opracowanie dwójkarskie o strukturze O II Szt. Gen. w latach początkowych*, WBH. CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.30.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Był nim gen. Tadeusz Jordan-Rozwadowski (a następnie gen. ppor. Stanisław Szeptycki).



działań z zakresu ochrony informacji niejawnych w Polsce do roku 1939, w: *X lat ustawy o ochronie informacji niejawnych 1999-2009. Materiały konferencyjne*, Katowice 2009 (opracowanie nie zawiera aparatu naukowego, zostało niedokładnie opracowane pod kątem metodologicznym, a treści merytoryczne zawierają liczne błędy; s. 70)⁷. W dysertacji zabrakło wartościowych prac, np.: P. Kołakowskiego, G. Nowika, D. Gregorczyka oraz innych historyków i politologów zajmujących badaniami nad służbami specjalnymi.

Trzeci rozdział - *Wojskowe służby specjalne w procesie demokratyzacji* poświęcony został zmianom, jakie zaszły w organizacji wojskowych służb specjalnych w okresie transformacji systemowej oraz uwolnienia się spod wpływów sowieckich. Upadek Związku Sowieckiego oraz zakończenie zimnej wojny spowodowały istotne zmiany w położeniu geopolitycznym Rzeczypospolitej, która po 1989 roku odzyskała pełną suwerenność. Zmiany, jakie nastąpiły po zakończeniu zimnej wojny, doprowadziły do likwidacji cywilnych służb specjalnych, czyli SB i powołania w jej miejsce UOP (opartej o demokratyczne zasady prawa instytucji), której zadaniem była ochrona interesów państwa w sferze cywilnej. Przy czym, służby te zostały oparte na kadrach byłej SB i Departamentu MSW, które przeszły tzw. weryfikację. Z kolei wojskowe służby zostały wyodrębnione i *de facto* na nowo sformowane, bowiem z Zarządu II Sztabu Generalnego został wyłączony wywiad operacyjny, natomiast z rozwiązanej Wojskowej Służby Wewnętrznej sformowano Zarząd III Kontrwywiadu. Te dwa elementy, po licznych próbach utworzenia jednej organizacji, stworzyły niezależne od Sztabu Generalnego i podległe Ministrowi Obrony Narodowej – WSI. Pierwsza część rozdziału stanowi charakterystykę niezwykle ciekawego okresu transformacji systemowej początku lat pięćdziesiątych XX wieku, oddając wiernie fakt wykorzystywania kadr WSI do walki między „Wielkim” i „Małym Pałacem” oraz antyprezydencką opozycją. Precyzuje również prace legislacyjne nad ustawą o WSI, przytaczając wiele niezwykle ciekawych i zakulisowych wątków, jakie towarzyszyły powstawaniu uregulowań prawnych dla służb wywiadu i kontrwywiadu WSI. W mojej ocenie jednak znaczną część źródeł stanowią prace autorów, którzy od co najmniej trzech dekad lansują tezy, nie mające poparcia w faktach, a będące niejednokrotnie wymysłem ich wyobraźni. Taki stan rzecz powoduje, iż niezwykle ważny i ciekawy rozdział staje się kolejnym przyczynkiem do szerzenia dezinformacji lansowanej przez środowiska bliskie takim „ekspertom”, jak: Cenckiewicz, Macierewicz, Semka, Kurski i inni. Niewątpliwie

⁷ Zabrakło także pracy: A. Krzak, *Ochrona tajemnicy w Wojsku Polskim w latach 1921-1939*, Warszawa 2009.

cenną częścią tego rozdziału (jak i całej pracy) są wykorzystane i przeanalizowane stenogramy posiedzeń komisji sejmowych.

Czwarty rozdział pt. *W kierunku służb IV RP* został poświęcony ewolucji wojskowych służb specjalnych, która miała miejsce na kanwie zmian związanych z likwidacją WSI, poprzedzonych nagonką z udziałem pewnych grup polityków oraz mediów. WSI stały się obiektem szczególnie zaciekle ataków na początku XXI wieku, chociaż korzeni tych działań należy szukać w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Zabrakło w recenzowanej pracy szerszego tła tych poczynań związanego z aktywnością A. Macierewicza i jego pretorian (oraz niektórych polityków Platformy Obywatelskiej). Cenną częścią recenzowanego rozdziału jest wnikliwe scharakteryzowanie okresu poprzedzającego sformowanie nowych wojskowych służb specjalnych jak również przedstawienie procesu powstawania regulacji prawnych dla Służby Wywiadu Wojskowego i Służby Kontrwywiadu. Niewątpliwie zmiany przeprowadzone w 2006 roku dały do ręki premierowi instrumenty bezpośredniego oddziaływania na służby wojskowe, przyznając mu chociażby uprawnienia dotyczące zatwierdzania wytycznych oraz kierunków działania służby Wywiadu Wojskowego oraz Kontrwywiadu Wojskowego i wyrażania zgody na nadawanie służbom wojskowym statutów określających ich strukturę wewnętrzną. W rozdziale tym Doktorantka oparła się głównie na źródłach publicystycznych, których wartość, w mojej ocenie, jest wysoce kontrowersyjna. Można było sięgnąć do statystyki wniosków dotyczących popełnienia przestępstwa i zasądzonych wyroków sądowych. Z pewnością te dane byłyby niezwykle wartościowymi w prezentowanej narracji.

W rozdziale piątym zatytułowany *Lustracja Wojskowych Służb Informacyjnych* zaprezentowano proces powstawania i pracę (działalność) Komisji Weryfikacyjnej powołanej w związku z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych. Przepisy prawne, które wprowadzono wraz z uchwaloną Ustawą o SWW i SKW przewidywały przeprowadzenie procedury weryfikującej przyjęcie byłych żołnierzy i pracowników WSI do nowo tworzonych służb. Przepisy te stanowią poważne naruszenie prawa, bowiem nie tylko nie uwzględniono w nich możliwości odwołania się od decyzji Komisji (konstytucyjne prawo każdego obywatela). Ponadto uwolniły one od odpowiedzialności prawnej i administracyjnej członków Komisji, którzy, jak się okazało, nie posiadali statusu urzędników państwowych. Doktorantka niewątpliwie poradziła sobie z odtworzeniem procesu działalności Komisji Weryfikacyjnej, jednak brakuje w przedmiotowym rozdziale wzmianki o funkcjonowaniu innej Komisji, tj. Likwidacyjnej, tworzącej tak tajnego, że nawet po upływie ponad dwudziestu lat nie znamy raportu, jaki ten organ sporządził oraz kto i na

jakich zasadach powoływał jej członków. Wydaje się, że ten wątek jest niezwykle istotny w kontekście dziejów wojskowych służb specjalnych, a zwłaszcza budzących nadal żywą dyskusję WSI. W kolejnej części recenzowanej rozprawy zawarto analizę aktów prawnych odnoszących się do publikacji tzw. *Raportu Macierewicza*. Przedmiotowy rozdział zamyka analiza samego Raportu wraz z wybranymi, najczęściej budzącymi kontrowersje, zapisami rzeczoności dokumentu. Nie do końca można się zgodzić z wnioskami Autorki, która stwierdza, że likwidacja WSI stanowiła zakończenie procesu transformacji wojskowych służb specjalnych. W ciągu ostatnich prawie dwudziestu lat nie dowiedziono, że WSI zostały spenetrowane przez rosyjskie służby specjalne. Służby też nie były uwikłane w korupcyjne relacje ze światem polityki, mediów i gospodarki, nie kreowały też żadnej polityki państwa. Tworzona wokół nich atmosfera pomówień skutkowałą natomiast bezprecedensową decyzją w dziejach światowych służb specjalnych, która doprowadziła do znacznego obniżenia prestiżu państwa w wyniku publikacji raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych, realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Doktorantka poddała analizie kontrowersje dotyczące upubliczniania informacji dotyczących działalności służb, a także najczęściej przytaczane uwagi krytyczne do poszczególnych części Raportu. Wydarzenie to z jednej strony stanowiło zakończenie procesu transformacji wojskowych służb specjalnych, z drugiej natomiast było najpoważniejszą polityczną ingerencją w sferę funkcjonowania służb specjalnych w Polsce po 1989 roku.

Uwagi warsztatowe

Jeśli chodzi o konstrukcję przypisów, to generalnie nie można wnosić większych zastrzeżeń, chociaż za pewne niedociągnięcie należy uznać niedostatek przypisów polemicznych, które są wskazane jako istotne w dysertacji doktorskiej. Próżno też w recenzowanej pracy szukać przypisów dygresyjnych oraz bibliograficznych. Spośród innych niedostatków zauważyłem, że zdarzają się takie zapisy, jak na s. 59 (przypisy 180 i 181), które powinny zawierać inną konstrukcję: z użyciem zapisu idem, właściwego dla tego samego Autora. Ponadto Doktorantka nie przytacza artykułów i podpunktów oraz stron w cytowanych aktach prawnych. Inną usterką konstrukcyjną z pewnością będzie ponowne użycie przypisu głównego, zamiast skróconego (np. przypis 98, s. 42). Niedostatki w przypisach widoczne są także na s. 138 i s. 139, w odniesieniu do przytaczanego dzieła: H. Binkowski, *Wojsko i obronność w działalności Sejmu RP (1989-2001)*, Warszawa 2003 – odpowiednio przypisy: 464 i 468. Występują też często błędy w konstrukcji przypisów, które stanowią artykuły z czasopism naukowych, np. przypis 278 (s. 95). Według zasad



obowiązujących w naukach społecznych, podając przypis do artykułu naukowego najpierw określa się rok publikacji, a następnie tom. Za istotne natomiast uważam niedokładności w nazwiskach, w przytaczanych dziełach, np. autorem pracy pt. *Generalicja Wojska Polskiego 1921-1926* jest dr hab. prof. USz Andrzej Wojtaszak (s. 72, przypis 216), a nie jak twierdzi Doktorantka Andrzej Wojtaszek⁸. Innym błędem jest zapis pracy Lareckiego – brak pełnego brzmienia tytułu *Leksykonu*⁹ (s. 91 przypis 275).

Co do konstrukcji bibliografii, to należy ją uznać za poprawną. Jednak poważne wątpliwości budzi układ zestawienia literatury źródeł. Szczególnie obawy budzi użycie jako źródeł następujących prac: J. Poksiński „TUN” *Tatar-Utnik-Nowicki: Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949-1956*, Warszawa 1992; S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943-1991*, Poznań 2011; E. Koj, *Zarząd II Sztabu Generalnego WP*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2007 nr 12 i inne.

Autorka, niestety, nie wykorzystała w swoich badaniach znakomitego opracowania słownikowego, pod redakcją prof. dr. hab. Konstantego Wojtaszczyka¹⁰.

Przytoczone stenogramy powinny znaleźć się w dziale „źródła niepublikowane”. Z kolei „monografie” nie powinny zawierać rozdziałów prac zbiorowych pod redakcją, ponieważ, co do zasady, są one traktowane jako rozdziały w monografiach zbiorowych lub jako artykuły. Należy dodać, że artykuły mają nieujednolicony zapis konstrukcyjny, najczęściej występującą usterką jest podawanie przez Autorkę roku wydania przed numerem tomu lub zeszytu czasopisma. Wydzielenie artykułów prasowych oraz stworzenie działu o lakonicznie brzmiącym tytule: „Internet” jest, w mojej ocenie, pewnym uchybieniem, gdyż wszystkie źródła pochodzące ze źródeł/zasobów cyfrowych powinny znaleźć się w dziale zatytułowanym: „źródła internetowe”.

Jednocześnie trzeba zauważyć, iż dysertacja została napisana poprawną polszczyzną, a treść pracy jest zrozumiała i klarowna. Podsumowując warstwę merytoryczną, metodologiczną i językową rozprawy, trzeba uwzględnić jej ciekawe elementy deskryptywne i eksplanacyjne, które stały się podstawą do stwierdzenia, że jest ona interesującym opracowaniem naukowym, wnoszącym nowe wartości do badań naukowych.

Uwagi końcowe:

Recenzowana dysertacja autorstwa magister Anny Klawe jest dobrze przygotowana zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym. Treść rozprawy odpowiada

⁸ A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921-1926*, Szczecin 2005.

⁹ J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata: organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007, s. 757.

¹⁰ *Polskie Służby Specjalne. Słownik*, pod red. Konstantego A. Wojtaszczyka, Warszawa 2011.



jej tytułowi i jest zgodna z zamierzeniami Autorki zdefiniowanymi we Wstępie. Na uwagę zasługuje fakt, że Doktorantka właściwie uzasadniła dobór podejść metodologicznych oraz potrafiła je wykorzystać w procesie badawczym. Praca jest starannie napisana i pod względem edytorskim generalnie nie budzi zastrzeżeń (co już powyżej zaznaczono). Mimo krytycznych uwag i zastrzeżeń, zarówno co do sfery merytorycznej oraz warsztatowej, uważam, że recenzowana dysertacja spełnia wymogi pracy naukowej właściwej dla rozpraw doktorskich. Pragnę podkreślić, iż moja ocena wynika głównie z faktu, iż mgr Klawe przedstawiła rozprawę, która wnosi wkład w badania podstawowe i poszerzone, a tym samym w rozwój dyscypliny, co daje podstawę sądzić, iż Doktorantka po zakończeniu procedur będzie nadal systematycznie rozwijała swoją wiedzę i umiejętności metodologiczne, prowadząc badania naukowe.

Reasumując, stwierdzam, że dysertacja magister Anny Klawe spełnia podstawowe wymogi stawiane rozprawom na stopień naukowy doktora zawarte w Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym. W tym stanie rzeczy wnoszę o dalsze procedowanie procesu przewodu doktorskiego.

Warszawa, 9 listopada 2024 roku

Andrzej Krzak
